

niczną rządu NRF tak w stosunku do problemu tzw. zjednoczenia Niemiec, jak i zjednoczonej Europy, NATO itp. Frakcja SPD krytykowała natomiast rząd za jego stanowisko wobec amerykańskiego projektu w sprawie ograniczenia dalszego rozprzestrzeniania broni nuklearnej dowodząc, iż stanowisko K. Adenauera w tej kwestii prowadziło do izolacji NRF na forum międzynarodowym (s. 58). Krytykowano też niektóre posunięcia zbrojeniowe rządu (s. 59), projekty nowych ustaw o stanie wyjątkowym itp.

Na drugi plan wysunięto problemy związane z działalnością SPD w poszczególnych krajach związkowych; Bawarii, Bremie, Hamburgu, Hesji, Dolnej Saksonii, Nadrenii-Pfalz, Szlezwiku i in. (ss. 113—168). Model kraju rządzonego przez SPD w ujęciu tym stanowi Hesja (ss. 137—141).

Dopiero na trzecim miejscu w roczniku znajdują się dane informujące o samej partii i jej działalności organizacyjnej (ss. 171—232), następnie o kierownictwie partyjnym (ss. 232—266), lista zmarłych działaczy (ss. 267—271) itp.

Jeśli w końcu 1963 r. SPD liczyła 648 415 członków, to w końcu 1965 r. posiadała ich 710 448. W okresie tym nastąpił więc przyrost ogólny członków o 62 033 osoby (s. 115). SPD pozostaje członkiem Międzynarodówki Socjalistycznej. Dużo miejsca poświęcono działalności partii w międzynarodowym ruchu robotniczym w ramach Międzynarodówki Socjalistycznej.

Materiały z akcji wyborczej do parlamentu z 1965 r. oraz materiały zjazdu SPD w Karlsruhe wydano osobno jako część uzupełniająca rocznika pt. *Wybory do parlamentu 1965 r.*

Rocznik jest bogato ilustrowany, niezależnie od tego prawie połowę tomu zajmują różnego rodzaju reklamy i ogłoszenia.

A. C.

TOMASZ OLSZEWSKI, IGNACY RUTKIEWICZ: *Wrocław 1945—1965*. Warszawa 1966 Wydawnictwo „Polonia”, 142 ss.

W serii publikacji ilustrujących zniszczenia wojenne i odbudowę miast polskich ukazała się praca poświęcona stolicy Dolnego Śląska. Składa się ona z albumu obejmującego 120 zdjęć oraz części wstępnej omawiającej pokrótce przeszłość miasta, dzieje jego zniszczenia oraz charakterystykę etapów odbudowy i rozbudowy. Wysoki nakład publikacji (14 000 egzemplarzy), fakt wydania jej w kilku wersjach językowych świadczy, że jest to wydawnictwo adresowane do szerokiego kręgu odbiorców, również poza granicami kraju.

Krótki, kilkunastostronicowy zarys przeszłości miasta słusznie podkreślił związki Wrocławia z Polską, scharakteryzował ich przemiany zachodzące na przestrzeni stuleci. Część ta ilustrowana jest kilkoma rysunkami Wrocławia z XVII i XVIII w., wizerunkiem najstarszego druku polskiego oraz stroną tytułową „Pamiętnika Literacko-Słowiańskiego” wydanego we Wrocławiu. Zabytki średniowieczne reprezentuje jedynie pieczęć miasta z 1354 r. oraz fotografia nagrobka Henryka IV Probusa. Żałować należy, że nie podano tu żadnych ilustracji dotyczących miasta w okresie średniowiecza, kiedy Wrocław stanowił integralną część państwa polskiego. Można byłoby tu wykorzystać zarówno materiały archeologiczne (np. próbę rekonstrukcji wyglądu grodu wrocławskiego z X wieku) jak i zabytki romańskie (np. znany portal romański pochodzący z dawnego opactwa benedyktynów na Olbinie).

Rozdział omawiający zniszczenie miasta podkreśla okrucieństwo i bezsensowny opór stawiany przez wojska niemieckie na rozkaz sfanatyzowanych przywódców hitlerowskich. Doskonałym komentarzem są tu zamieszczone urywki z pamiętnika ks. Peikerta ówczesnego proboszcza parafii św. Maurycego we Wrocławiu, opisującego tragedię miasta i jego mieszkańców od lutego do maja 1945 roku. Dobitnie

ilustrują to zarówno zdjęcia oryginalnych dokumentów hitlerowskiego dowództwa Wrocławia, jak i fragment karty tytułowej „Schlesische Tageszeitung” z 6 V 1945 r.

Wreszcie ostatni rozdział przedstawia pierwsze etapy odbudowy a następnie charakteryzuje dynamiczny rozwój miasta i jego systematyczną rozbudowę. Przekonywająca jest wymowa cyfr w tabeli pt. *Wrocław wczoraj — dziś — jutro*, zestawiającej podstawowe dane statystyczne z lat 1938, 1945, 1964 oraz planowane wskaźniki na rok 1970.

Część albumowa podzielona została na trzy części. Pierwsza obrazuje Wrocław w 1945 r., druga zniszczenia i odbudowę, trzecia Wrocław współczesny. Niezwykle sugestywny jest zestaw 30 zdjęć ukazujący poszczególne fragmenty miasta w 1945 r. oraz zdjęć wykonanych z tego samego miejsca w roku 1965. Ilustracje te doskonale pozwalają uchwycić charakter odbudowy: koncepcję wiernej rekonstrukcji najcenniejszych fragmentów miasta w formach dawnych, a także zmiany, jakie wprowadzono w niektórych odbudowanych partiach. Ze względu na to, że większość zdjęć dotyczy obiektów architektury zabytkowej, wydaje się, że komentarz do nich jest zbyt ubogi. Z uwagi na krąg odbiorców i popularny typ pracy, byłoby pożądanym dodanie komentarza wyjaśniającego charakter obiektów, ich przynależność stylistyczną i chronologiczną. W każdym razie omawiany zestaw zdjęć stanowi bez wątpienia najcenniejszy fragment albumu.

Wreszcie ostatnia część, zatytułowana *Wrocław współczesny* budzić może pewne wątpliwości. Wydaje się, że potraktowana została zbyt statycznie i zarazem stereotypowo, według schematu stosowanego w większości wydawanych albumów. Jest to jeszcze jeden zestaw zdjęć typu: nowe bloki mieszkalne, żłobek, szkoła, wnętrze fabryki, wyższej uczelni, park itp. Przeglądając albumy poszczególnych miast położonych w różnych szerokościach geograficznych odnosi się często wrażenie, że zmieniają się jedynie ich nazwy w tytułach publikacji — schematyczna treść pozostaje ta sama. Wydaje się jednak, że w każdym rozbudowywanym mieście istnieje jakaś specyfika, inna próba rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych. Szkoda, że autorzy w tym wypadku ulegli dotychczasowemu wzorcom a nie próbowali ująć tej części indywidualnie. Można było przecież nawiązać bardziej do tekstu i ukazać przeobrażenia, jakim uległa na przestrzeni ostatnich lat tak forma architektury, jak i sposób jej rozwiązania w terenie. Żałować można, że do pracy nie dołączono schematycznego planu miasta, na którym można by zaznaczyć punktami miejsca, których dotyczą zdjęcia, zaznaczyć odbudowane i rozbudowywane dzielnice. Przybliżyłoby to czytelnikowi niewątpliwie samo miasto i ułatwiło wglądanie się w jego problematykę oraz specyfikę odbudowy i rozbudowy.

Recenzowana praca, niewątpliwie pożyteczna i przemawiająca zebranymi i zilustrowanymi faktami, może spełnić swoje zadanie popularyzując prawdę o rozmiarach zniszczenia miasta w 1945 r. i bezprzykładnym trudzie odbudowy Wrocławia podjętym i kontynuowanym przez społeczeństwo polskie. Na dodatnie też podkreślenie zasługuje staranna szata graficzna publikacji oraz doskonały dobór zdjęć z punktu widzenia ich walorów artystycznych i technicznych.

Andrzej Wędzki